

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

**Przewodniczący – SSO Klara Łukaszewska (spr.)**

**Sędziowie SSO Tomasz Skowron**

**SSO Barbara Żukowska**

**Protokolant Małgorzata Pindral**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze Zbigniewa Jaworskiego

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2014r.

sprawy S. S.

oskarżonej z art. 284 § 2 kk

z powodu apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonej i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bolesławcu

z dnia 23 października 2013 r. sygn. akt II K 63/13

zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonej S. S. w ten sposób, że:

w punkcie I części dyspozytywnej ustala, iż dokonała przywłaszczenia 218,99 gramów złota próby 585 o wartości 37.710,07 złotych na szkodę J. O.,

w punkcie III części dyspozytywnej zobowiązuje oskarżoną S. S. do naprawienia szkody w pozostałej części poprzez zapłatę na rzecz J. O. kwoty 20.710,07 złotych,

w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

zasądza od oskarżonej S. S. na rzecz oskarżycielki posiłkowej J. O. kwotę 1000 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym,

zwalnia oskarżoną od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa opłaty za postępowanie odwoławcze.

**Sygn. akt VI Ka 24/14**

## UZASADNIENIE

**S. S.** została oskarżona o to, że:

w okresie od 1 stycznia 2011 roku do 1 grudnia 2011 roku w B., będąc zatrudniona na stanowisku sprzedawcy w Przedsiębiorstwie Handlowo- Usługowym (...)dokonała przywłaszczenia 218,99 gram złota próby 585 o wartości 37.710,07 zł, czym działała na szkodę J. O.,

**tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k.**

Sąd Rejonowy w Bolesławcu wyrokiem z dnia 23 października 2013r. w sprawie II K 63/13:

Uznał oskarżoną S. S.za winną popełnienia tego, że: w okresie od 1 stycznia 2011 roku do 1 grudnia 2011 roku w B., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, będąc zatrudniona na stanowisku sprzedawcy w Przedsiębiorstwie Handlowo- Usługowym (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dokonała przywłaszczenia 127,51 gram złota próby 585 o wartości nie mniejszej niż 14.585, 87 zł, czym działała na szkodę J. O.tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 284 § 2 k.k. wymierzył jej karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej kary warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata.

Na podstawie art. 72 § 2 k.k. zobowiązał oskarżoną S. S.do naprawienia szkody pokrzywdzonej J. O.poprzez zapłatę na jej rzecz kwoty 14.585, 87,- zł (czternaście tysięcy pięćset osiemdziesiąt pięć złotych 87/100) w terminie 6 (sześciu) miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia.

Zasądził od oskarżonej S. S.na rzecz J. O.kwotę 3000,-zł (trzy tysiące złotych) tytułem ustanowienia pełnomocnika w sprawie oraz kwotę 300,-zł (trzysta złotych) tytułem poniesionych kosztów procesu.

Wyrok powyższy zaskarżył obrońca oskarżonej oraz pełnomocnik oskarżycielki prywatnej.

Obrońca oskarżonej zarzucił wyrokowi:

1 obrazę prawa materialnego tj. art. 72§2 kk poprzez błędne jego zastosowanie w niniejszej sprawie, w sytuacji gdy przyjęta przez Sąd I instancji wartość szkody wyliczona została na kwotę 14.585,87 zł, ci przy przekazanej już przez oskarżoną pokrzywdzonej kwocie 17.000zł sprawia, że to pokrzywdzona powinna zwrócić oskarżonej kwotę 2.412,13 złotych,

2. obrazę przepisów postępowania tj. art. 4, art. 5§2 oraz art.. 7 kpk mającą wpływ na treść orzeczenia poprzez pominięcie okoliczności przemawiających na korzyść poskarżonej w zakresie uznania, iż oskarżona działając z góry powziętego zamiaru dokonała przywłaszczenia 127,51 gram złota próby 585 na szkodę J. O.a także poprzez przyjęcie niekorzystnej dla oskarżonej wersji stanu faktycznego będącego przedmiotem postępowania, pomimo istnienia poważnych oraz uzasadnionych wątpliwości, z uwagi na zebrany w toku postępowania materiał dowodowy będący podstawą zaskarżonego wyroku,

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na treść tego orzeczenia poprzez przyjęcie, iż:

- ujawnione , przerobione metki, z gramaturą złota, dokonane ręką oskarżonej są bezpośrednim dowodem jej sprawstwa,

- nie budzi wątpliwości, że remanent wykazał brak złota w ilości 218,99 gram i że oprócz zaboru złota poprzez zmianę gramatury wyrobu na metce, także dokonano przywłaszczenia złota w inny sposób,

- sprzeczna z logiką jest wersja obrony, jakoby ktoś inny źle zważył wyrób a następnie oskarżona przemetkowała wyrób, z uwagi na zmianę cen, powielając błąd poprzednika.

Stawiając takie zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zaskarżonemu wyrokowi zarzucił :

obrazę przepisów postępowania a w szczególności art. 5§2 kpk, która miała bezpośredni wpływ na treść orzeczenia, wyrażającą się w uznaniu przez Sąd, że w sprawie istniały nie dające się usunąć wątpliwości co do zaboru złota w ilości 91,48 gramów,

na podstawie art. 438 pkt 3 kpk błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mających wpływ na treść tego orzeczenia, a wyrażający się w przyjęciu, że:

- oskarżona przywłaszczyła na szkodę J. O. złoto w ilości 127,51 gram, podczas gdy 3 istocie czyn oskarżonej S. S. dotyczył 218,99 gramów,

- szkoda spowodowana po stronie oskarżycielki posiłkowej J. O. wskutek czynu oskarżonej S. S. wyniosła 14.585,87 zł podczas gdy szkoda ta była znacznie większa.

Stawiają powyższe zarzuty pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wniósł o:

zmianę punktu I zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, że S. S. w okresie od 1 stycznia 2011r. do 1 grudnia 2011r. w B. działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, będąc zatrudniona na stanowisku sprzedawcy w Przedsiębiorstwie Handlowo – Usługowym (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dokonała przywłaszczenia 218,99 gramów złota próby 585 o wartości nie mniejszej niż 37,710,07 zł, czym działała na szkodę J.O., tj. popełnienia czynu z art. 284§2 kk w zw. z art. 12 kk.,

zmianę punktu III zaskarżonego wyroku poprzez zobowiązanie oskarżonej S. S. do naprawienia szkody pokrzywdzonej J. O. poprzez zapłatę na jej rzecz kwoty 20.710,07 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy szkodą wyrządzoną a kwotą przekazaną pokrzywdzonej przez oskarżoną.

Nadto pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wniósł o zasądzenie na rzecz oskarżycielki posiłkowej zwrotu wydatków z tytułu ustanowienia pełnomocnika za postępowania odwoławcze wg norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Jedynie apelacja pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej okazała się zasadna, co musiało skutkować zmianą zaskarżonego wyroku zgodnie z wnioskami tegoż środka odwoławczego.

Rację ma ten skarżący podnosząc, że żeby nastąpiła konieczność rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść oskarżonej w pierw miejsce jest dokonanie właściwej oceny dowodów. Podkreślić przy tym należy, że przepis art. 5 § 2 k.p.k. nie może być interpretowany jako zobowiązujący do czynienia ustaleń faktycznych w oparciu o ustalenia najkorzystniejsze dla oskarżonego, lecz stanowi zakaz czynienia niekorzystnych dla oskarżonego domniemań w sytuacji, gdy stan dowodów, mimo wykorzystania wszelkich przewidzianych prawem metod dochodzenia ustaleń zgodnych z rzeczywistością, nie pozwala na przyjęcie ustaleń niewątpliwych. (por. postanowienie z uzasadnieniem Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2008 r. V KK 267/08 LEX nr 485030).

Odnosząc się natomiast do zarzutu obrazy przepisów postępowania, która według skarżącego obrońcy oskarżonej miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj. art. 7 k.p.k. i pozostającego z nim w związku zarzutu dokonania błędnych ustaleń faktycznych przez Sąd meriti co do przypisania S. S. przywłaszczenia złota w okresie od stycznia do grudnia 2011 r., kiedy to była zatrudniona w sklepie należącym do J. O. to zarzut ten jest całkowicie chybiony.

Wbrew stanowisku skarżącego Sąd Rejonowy w omawianym zakresie dokonał analizy zgromadzanego materiału dowodowego co do zasady nie naruszając granic wyznaczonych zasadami wiedzy, logiki oraz doświadczenia życiowego, a poczynione ustalenia faktyczne były wynikiem swobodnej, zgodnej z zasadą wyrażoną w art. 7 k.p.k., oceny dowodów.

Zarzut podnoszony przez skarżącego aby był skuteczny, nie może się sprowadzać do polemiki z ustaleniami sądu, a powinien wskazywać jakich konkretnie uchybień w zakresie, określonym treścią art. 7 k.p.k. dopuścił się Sąd I instancji, dokonując oceny dowodów. Tymczasem obrońca oskarżonego w istocie przedstawia alternatywną wersję tejże oceny w oparciu przede wszystkim o wyjaśnienia S. S., nie popartą przy tym argumentami tego rodzaju, które mogłyby skutecznie podważyć stanowisko Sądu I instancji.

Sąd Rejonowy natomiast ustalenia, które prowadziły do przypisania oskarżonej przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. przede wszystkim oparł na zeznaniach pokrzywdzonej J. O., zatrudnionych w jej sklepie pracownic oraz jej męża K. O.. Skarżący obrońca oskarżonej natomiast we wniesionym środku odwoławczym nie podnosi argumentów, które wskazywałyby jakich błędów miałyby dopuścić się Sąd I instancji uznając zeznania wskazanych świadków za wiarygodne.

Wbrew zarzutom apelacji natomiast, Sąd meriti prawidłowo powiązał przerobienie przez oskarżoną S. S. metek na wyrobach znajdujących się w sklepie jubilerskim J. O. poprzez zawyżenie gramatury złota z przywłaszczeniem wyrobów ze złota przez oskarżoną. Trudno okoliczność tę bowiem wiązać z pomyłką jak podnosi skarżący w czasie zmian cen wyrobów, będących konsekwencją zmian cen złota. Metki z zawyżoną gramaturą, wypisane przez oskarżoną a ujawnione w czasie remanentu na koniec 2011 r. nie dotyczą bowiem kilku wyrobów, co można by jeszcze rzeczywiście tłumaczyć omyłką w czasie zmiany metek, lecz blisko stu. Co istotniejsze jednak „błędy” takie ujawniono tylko na metkach wypisywanych przez S. S., a nie przez pozostałe pracownice sklepu i polegały one wyłącznie na zawyżeniu gramatury wyrobu a nie na jej zaniżeniu i to tylko w przypadku wyrobów ze złota o próbie 585. Z relacji J. O. wynika przy tym, że dotyczyło to głównie wyrobów rzadko pokazywanych klientom z uwagi na ich wagę i wartość. (zeznania świadka J. O. na k. 33). W tej sytuacji zasadnie Sąd Rejonowy przyjął, że działanie oskarżonej nie było wynikiem błędu, a było działaniem celowym, nakierowanym na to by ukryć braki spowodowane przywłaszczeniem przez nią wyrobów jubilerskich. Podkreślić przy tym należy, że S. S. jako pracownik sklepu i to postrzegany przez pozostałe pracownice jako „prawa ręka” pokrzywdzonej (zeznania P. T.k. 201 v) doskonale знаła sposób ewidencjonowania towaru w sklepie J. O., a zatem wiedziała że nie jest istotna łączna ilość wyrobów w sklepie, czy też ich rodzaj a wyłącznie ich łączna waga. Zatem sposób działania oskarżonej niewątpliwie pozwalał na ukrycie braków w sklepie, a dopiero przypadek doprowadził do ich wykrycia, kiedy to J. O. nabrała wątpliwości co do rzeczywistej wagi jednego z wyrobów, która w jej ocenie nie zgadzała się z tą widniejącą na metce.

Rację ma także Sąd I instancji uznając za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonej, że przekazała na rzecz pokrzywdzonej kwotę 17.000 zł tylko i wyłącznie z uwagi na postawę K. O., który miał wymusić na niej zapłatę, grożąc jej więzieniem. Nie można nie zauważyć, że oskarżona przekazała J. O. pieniądze w dwóch ratach. Do przekazania pierwszej kwoty w wysokości 2000 zł doszło w czasie wizyty mężczyzny w domu oskarżonej, w obecności jej matki, która wskazane pieniądze dała mężowi pokrzywdzonej. To głównie postawa oskarżonej przecież spowodowała, że E. M. wyjęła oszczędności w wysokości 2000 zł i dała je K. O.. Jeżeli rzeczywiście mąż pokrzywdzonej zastraszałby kobiety, a S. S. nie dokonałaby przywłaszczenia wyrobów ze sklepu, w którym była zatrudniona to, o ile jeszcze można by zrozumieć na przykład początkowe zaskoczenie E. M. całą sytuacją i działanie pod wpływem impulsu, to jednak dalsze postępowanie kobiet nie sposób wytłumaczyć w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego. Ani E. M., ani S. S. nie wezwały bowiem policji, ani w trakcie wizyty K. O., ani bezpośrednio po niej, jak też nie zgłosiły od razu zdarzenia organom ścigania. Co więcej oskarżona sama na następny dzień skontaktowała się z mężczyzną i wyłącznie w jego towarzystwie udała się do swojej znajomej, od której pożyczyła 15.000 zł, a które następnie przekazała K. O., na co otrzymała stosowne pokwitowanie. Słusznie Sąd Rejonowy przy tym zauważa, że kwoty przekazane małżeństwu O. były znaczne. Jak zwraca przy tym uwagę sam skarżący oskarżona miała wsparcie swojej matki. Gdyby zatem rzeczywiście S. S. nie dokonała przywłaszczenia towaru ze sklepu pokrzywdzonej, to skorzystałaby z pomocy matki i tak jak doradzała jej E. M., zdecydowałaby się wyjaśnić wskazane okoliczności np. na drodze postępowania sądowego, a nie zwracała pokrzywdzonej 17.000 zł tytułem naprawienia szkody za brakującą biżuterię. Z relacji jednak J. i K. O. wynika, że oskarżona dążyła do tego, aby jej matka nie poznała dokładnych okoliczności zdarzenia. Należy także zauważyć, że rzekomy strach przed K. O. nie powstrzymał oskarżonej od wytoczenia powództwa przeciwko byłej pracodawczyni zarówno przed Sądem Pracy, jak i już w dniu 13 stycznia 2012 r. powództwa o zapłatę tytułem zwrotu uprzednio przekazanych pieniędzy.

Nie sposób też wytłumaczyć inaczej niż przyjął to Sąd I instancji, że niechęć do uczestnictwa S. S. w inwentaryzacji wynikała wyłącznie ze wstydu zarówno przed byłą pracodawczynią jak i koleżankami. Na okoliczność taką wskazują także chociażby zeznania J. O., których prawdziwości nie kwestionuje skarżący obrońca. Należy też zauważyć, że pokrzywdzona dążyła do wyjaśnienia niedoborów w towarze przy udziale oskarżonej, jednakże ta z własnej woli

zrezygnowała z udziału w remanencie. Zasadnie Sąd Rejonowy zauważa, że całość zachowania S. S. wskazuje na to, że nie była zaskoczona brakami w towarze, gdyż w przeciwnym razie chcąc wyjaśnić całą sytuację wzięłaby udział w inwentaryzacji, a nie próbowała sprawę załatwić polubownie, dokonując znacznych wpłat na poczet zaistniałego niedoboru.

Za gołosłowne, nie znajdujące oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym należy uznać twierdzenia skarżącego obrońcy oskarżonej o nierzetelności w prowadzeniu ewidencji towaru znajdującego się w sklepie (...), a w szczególności aby dotychczas przeprowadzane remanenty były fikcyjne. Jak sam skarżący zauważa, pokrzywdzona zatrudniała w sklepie znaczną ilość pracowników, nad którymi przecież nie sprawowała w sposób ciągły kontroli i to w jej interesie leżało, aby przeprowadzane co roku remanenty były rzetelne i doprowadzały do wykrycia ewentualnych braków w towarze. Z relacji natomiast ani J. O., ani zatrudnionych przez nią pracowników nie wynika, aby przed remanentem za rok 2011 r. stwierdzono niedobór znajdujących się w sklepie wyrobów.

Wobec powyższego stwierdzić należy, iż kwestionowane w apelacji obrońcy oskarżonej ustalenia i oceny poprzedzone zostały ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.), i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.) oraz stanowią wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonej (art. 4 k.p.k.), a także zostały należycie i logicznie - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - umotywowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.). W tym stanie rzeczy przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. Pod tą ochroną pozostają zarazem będące jej wynikiem ustalenia i oceny stanowiące podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia w zasadniczej kwestii. (por. wyrok SN z dnia 22 lutego 1996 r., sygn. akt II KRN 199/95, OSN PiPr 1996/10/10; wyrok SN z dnia 16 grudnia 1974 r., sygn. akt Rw 618/74, OSNKW 1975/3-4/47; wyrok SN z dnia 9 listopada 1990 r., sygn. akt WRN 149/90, OSNKW 199/7-9/41).

Brak jest tym samym jakichkolwiek usprawiedliwionych podstaw, aby kwestionować prawidłowość przypisania oskarżonej S. S. popełnienia zarzucanego jej przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Słusznie Sąd I instancji ma na uwadze, że sposób działania oskarżonej był zaplanowany, wymagał dyskrecji i dłuższego okresu czasu, a przede wszystkim wykorzystania okazji zarówno co do zaboru wyrobów, jak i następnie zmiany metek na innych sztukach biżuterii. Bez znaczenia w tych okolicznościach sprawy natomiast pozostaje podnoszona przez skarżącego obrońcę, że Sąd Rejonowy nie ustalił w jaki sposób oskarżona faktycznie dokonywała przywłaszczenia wyrobów w sklepie. Podkreślić należy, że z zeznań J. O. wynika, że całość brakującej biżuterii praktycznie mieściła się w dłoni (zeznania na k. 81 v). Jednocześnie zauważyć należy, że zapewne jednorazowy zabór całej tej biżuterii mógłby zwrócić uwagę bądź właścicielki, bądź też innego pracownika.

Rację ma natomiast pełnomocnik oskarżycielki subsydiarnej, na co zwraca także uwagę obrońca oskarżonej na brak konsekwencji w rozumowaniu Sądu I instancji. W świetle bowiem zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie było podstaw do przyjęcia, że S. S. przywłaszczyła wyłącznie tyle towaru, o ile następnie udało się jej zawyżyć wagę na metkach pozostałej biżuterii. Jak wskazano już wyżej proceder, którego dopuściła się oskarżona musiał być rozciągnięty w czasie i wymagał wykorzystania stosownej sposobności. Oczywistym jest, że przy wyjątkowej skrupulatności sprawczyni waga zabranych wyrobów mogła zostać „ukryta” w zawyżeniu gramatury pozostałej biżuterii, jednakże wcale nie musiało się tak stać na co wskazują okoliczności niniejszej sprawy. Wystarczyłoby, żeby S. S. „pogubiła się” w gramaturze przywłaszczonego towaru, bądź też nie miała okazji poprawić metek i w konsekwencji zawyżyć wagi na innych wyrobach, pozostałych w sklepie, na co słusznie wskazuje skarżący pełnomocnik oskarżycielki subsydiarnej. Za dowolne tym samym należy uznać ustalenia Sądu Rejonowego, że przywłaszczenia pozostałego towaru mogły dokonać inne pracownice, czy też mogło dojść do jego kradzieży w szczególności jeśli się weźmie pod uwagę, że brakowało wyłącznie wyrobów jednego rodzaju, tj. o próbie złota 585. Żaden z przeprowadzonych dowodów nie wskazuje nawet na takie prawdopodobieństwo, a przeciwnie ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób pewny wynika, że przywłaszczenia wskazanych wyrobów po remanencie w 2010 r. a przed zwolnieniem się z pracy dokonywała S. S.. Mając powyższe na uwadze Sąd Odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustalił, iż oskarżona dokonała przywłaszczenia wyrobów ze złota próby 585 o łącznej wadze 218,99 gramów i wartości

37.710,07 zł. Wartość złota Sąd Okręgowy przyjął na chwilę zakończenia działania przez oskarżoną, a więc na dzień 1 grudnia 2011 r. według cen podanych przez oskarżycielkę subsydiarną. Konsekwencją powyższego była również konieczność zmiany wysokości orzeczonego od oskarżonej na rzecz oskarżycielki subsydiarnej obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę pozostałej do uiszczenia kwoty w wysokości 20.710,07 zł.

Kierunek apelacji zobowiązywał Sąd Odwoławczy do kontroli zaskarżonego wyroku również co do rozstrzygnięcia o karze orzeczonej względem oskarżonej S. S..

Sąd I instancji prawidłowo ocenił przesłanki wpływające na wymiar kary orzeczonej względem oskarżonej, mając na uwadze uprzednią niekaralność oskarżonej pomimo jej dojrzałego wieku. Wobec S. S. orzeczono karę pozbawienia wolności w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, a nadto warunkowo zawieszono jej wykonanie na okres próby wynoszący 3 lata. Tak ukształtowane rozstrzygnięcie o karze w połączeniu z obowiązkiem naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w terminie 6 miesięcy, w żadnej mierze nie sposób uznać za rażące surowe.

W pozostałym zakresie wobec bezzasadności zarzutów apelacji obrońcy oskarżonej i nie dopatrując się nadto podstaw do stosowania z urzędu dyrektywy z art. 439 k.p.k., tudzież art. 440 k.p.k., Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok – jako trafny i prawidłowy – utrzymał w mocy (art. 437 § 1 kpk).

Stosownie do art. 628 pkt. 1 k.p.k. w zw. z art. 640 k.p.k. Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonej na rzecz oskarżycielki subsydiarnej koszty procesu za postępowanie odwoławcze, natomiast w myśl art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżoną od uiszczenia opłaty za postępowanie odwoławcze mając na uwadze jej sytuację materialną.